

# Charakterystyka bohaterów „Dżumy” A. Camusa .

Akcja powieści Camusa toczy się w Oranie w 194... r. Jest to wymowna data, wskazuje na lata czterdzieste, lecz nie ukonkretnia czasu do końca, nadaje powieści wydźwięk uniwersalny. Na miasto spada zaraza – pierwszym symbolem zagrożenia są wypełzające, chore, zdychające szczury. Choroba rozwija się i pochłania coraz więcej ofiar. Miasto zostaje zamknięte, ludzie nie mogą opuścić ogniska zarazy. Pisarz śledzi postawy i czyny tych, którzy zostali. Jest to skrupulatna analiza, która ma rozwikłać problem człowieka postawionego wobec spraw i wydarzeń ostatecznych, wobec zagrożenia.

## Postawy bohaterów wobec dżumy

- **Doktor Bernard Rieux** – swój zawód traktuje jak posłannictwo. Najwyższą wartością jest dla niego uczciwość pojmowana jako rzetelne wypełnianie obowiązków lekarza. „Obchodzi mnie tylko, żeby być człowiekiem” – wyznaje w rozmowie z Tarrou, opowiadając się po stronie tragicznej i paradoksalnej wierności ludzkim wartościom. Obraz cierpienia dziecka sędziego Othona umacnia w nim przekonanie, że niezgoda na dżumę, walka z nią jest jedyną postawą, jaką może przyjąć. Decyzja pozostania w Oranie, by przeciwstawić się zarazie, jest tym tragiczniejsza, że okupiona rozłąką z ciężko chorą żoną przebywającą z dala od miasta. Rieux jest postacią archetypową, jego życzliwość, wielkoduszność, ofiarność upodabniają go do Prometeusza – najszlachetniejszej chyba postaci z mitologii greckiej.
- **Jean Tarrou** – wieczny wędrowiec, który jest zawsze tam, gdzie oczekiwano pomocy. „Nie było w Europie kraju, w którego walkach by nie uczestniczył” – pisze o nim autor. Tarrou zawsze staje po stronie poniżonych i cierpiących. Pragnie stać się świętym bez Boga. Uważa, że jest to możliwe, a nawet konieczne w świecie pozbawionym wymiaru transcendencji. Gdy bowiem nie ma Najwyższej Instancji, która samym faktem swego istnienia potwierdza nasze człowieczeństwo, człowiek musi nieustannie dawać jego dowody poprzez własne działanie. Można więc stać się świętym bez Boga na drodze walki ze złem i losy Tarrou są tego świadectwem. Ofiarnie włącza się do pracy w oddziałach sanitarnych, by w rezultacie oddać życie za ludzi dotkniętych niezawinionym cierpieniem. Tarrou umiera, lecz jako człowiek spełniony, który osiągnął wewnętrzną doskonałość w trudnym pielgrzymowaniu do pełni człowieczeństwa.
- **Raymond Rambert** – podobnie jak Tarrou nie jest rodowitym mieszkańcem Oranu, przybywa tu jedynie na krótki czas, by przeprowadzić ankietę na temat warunków życia ludności arabskiej. Dżuma zaskakuje go w mieście. Początkowo Rambert chce uciec. Sądzi, że epidemia to nie jego sprawa. W końcu nie jest stąd. Pragnienie wydostania się z zadżumionego getta potęguje tęsknota za czekającą na niego w Paryżu żoną. Gdy jednak dowiaduje się o tragedii doktora Rieux, przewycięża swój egoizm, zostaje w Oranie i przystępuje do formacji sanitarnych. W czasie walki z dżumą uczy się prawdziwych wartości, uświadamia sobie, co to znaczy tak naprawdę być człowiekiem. Kiedy zaistnieje możliwość wyjazdu z miasta, Rambert z niej nie skorzysta. Fakt ten najlepiej świadczy o ewolucji, jaka się w nim dokonała.
- **Józef Grand** – urzędnik merostwa, przesadnie skrupulatny i dokładny. Niezaradny życiowo, nie umie zabiegać o względy. Nie potrafi się poniżyć. Ma duże poczucie godności osobistej, ale niewysoką samoocenę. Ucieka w świat iluzji – chce napisać książkę i w tym celu pracuje nad kształtem jednego zdania, cyzelując jego formę tak, by idealnie oddawała myśl. Praca ta, choć dla innych śmieszna, godzi go z życiem, bohater wiąże z nią bowiem nadzieję na potwierdzenie własnej wartości i wyraża w ten sposób niezgodę na sytuację, w jakiej się znalazł. Kiedy w Oranie wybuchła epidemia dżumy, Grand okazuje wielkie serce. Włącza się do walki z zarazą, prowadzi

cenne dla lekarzy statystyki zgonów, które pozwalają śledzić przebieg dżumy i przyjąć odpowiednią strategię.

- **Ojciec Paneloux** – jezuita traktujący początkowo dżumę jako karę za grzechy. Po zobaczeniu cierpienia bezbronного dziecka uznaje chorobę za próbę. Chory na dżumę, odrzuca pomoc, chcąc uczynić Bogu ofiarę ze swych cierpień.
- **Cottard** – stary rentier, który robi interesy w czasie dżumy, nie angażuje się w walkę z epidemią, jest nawet zadowolony z jej wybuchu. Niewiele wiemy o tym bohaterze – oskarżony o jakieś przestępstwo próbował popełnić samobójstwo, później cieszył się, że choroba odsunęła groźbę aresztowania.  
Odmienna jest też jego postawa po pokonaniu epidemii. Nie cieszy się jak inni, w obłędzie zaczyna strzelać z okna swego mieszkania do tłumu. Cottard uosabia istniejące w człowieku zło.
- **Othon** – oschły dla rodziny sędziego, którego synka doktor Rieux bezskutecznie próbuje ratować. Z własnej woli powraca do obozu, by pomagać innym; umiera na dżumę.

Jak widać, różne są postawy ludzi wobec zagrożenia. Los każdej postaci to przykład. Przesłanie jest zaś postulatem podjęcia walki ze złem, o poznanie go i niszczenie. Brak działań, bezmyślność, pogodzenie się z losem mogą tylko zło potęgować. Godność i siła człowieka zawieszono we wszechświecie wobec zarazy, wojny, złych instynktów polega właśnie na podjęciu działań.

### **Zapamiętaj!**

**Parabola** to inaczej znana nam z tekstów biblijnych przypowieść. Parabola nazywamy narracyjny utwór epicki, jego celem jest przedstawienie historii fikcyjnej, w której zawarta jest jakaś uniwersalna ponadczasowa wykładnia praw moralnych, filozoficznych, religijnych, politycznych lub każdego innych związanych z egzystencją człowieka. Zwykle historia opisywana w parabolę była skonstruowana w sposób schematyczny, bez specjalnej dbałości o realia świata przedstawionego. Tak było w przypadku przypowieści biblijnych. W czasach współczesnych w XX wieku upowszechniła się parabola w formie rozbudowanej – powieść paraboliczna.